

Sygn. akt VIII GC 447/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Agnieszka Górska

Protokolant: Edyta Osińska

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018 r. w Szczecinie

połączonych do wspólnego rozstrzygnięcia spraw

z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę 108.153,83 zł,

z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę

378.465,93 zł (dawna sygn. VIII GC 20/14)

oraz z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę 161.801,34 zł (dawna sygn. VIII GC 475/13)

I zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. kwotę 21.853,70 zł (dwudziestu jeden tysięcy ośmuset pięćdziesięciu trzech złotych siedemdziesięciu groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 czerwca 2012 r. ;

II oddala powództwo w pozostałej części;

III rozdziela stosunkowo między stronami koszty procesu przyjmując, że powództwo uwzględniono w 20% i pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu;

sprawa o dawnej sygnaturze VIII GC 20/14

IV zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 77.481,30 zł (siedemdziesięciu siedmiu tysięcy czterystu osiemdziesięciu jeden złotych trzydziestu groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 lipca 2012 r.;

V oddala powództwo w pozostałej części;

VI rozdziela stosunkowo między stronami koszty procesu przyjmując, że powództwo uwzględniono w 20% i pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu;

sprawa o dawnej sygnaturze VIII GC 475/13

VII zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50.000 zł (pięćdziesięciu tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 stycznia 2012 r.

VIII oddala powództwo w pozostałej części;

IX rozdziela stosunkowo między stronami koszty procesu przyjmując, że powództwo uwzględniono w 31% i pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt VIII GC 447/13

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z o.o. z siedzibą w R. wniosła 15 stycznia 2013 r. powództwo przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 108.153,83 zł z odsetkami ustawowymi od 16 czerwca 2012 r. Wskazaną sprawę zarejestrowano i prowadzono pod sygnaturą **VIII GC 447/13**.

Powódka uzasadniając dochodzenie roszczenia wyjaśniła, że związane jest z wypadkiem ubezpieczeniowym – pożarem z 22 października 2010 r. w budynku w R., w którym zniszczeniu uległy maszyny powódki za który odpowiedzialność jako ubezpieczyciel ponosi pozwany na podstawie umowy z 27 stycznia 2010 r. potwierdzonej polisą nr (...). Wskazała również, że żądana kwota jest równowartością w złotych kwoty 25.196 euro według kursu NBP z 15 czerwca 2012 r., stanowiącej równowartość kosztu zakupu nowej maszyny – wibratora korytowego (...) (...) – będącej odpowiednikiem wibratora korytowego (...) R.; odsetek od tej kwoty powódka domagała się od 16 czerwca 2012 r., gdyż z pismem z 30 maja 2012 r. powódka wysłała pozwanemu ofertę na maszynę wibrator korytowy (...) R. informując jednocześnie, że jej roszczenie stanowi kwota wskazana w ofercie. Pismo to nadano 30 maja 2012 r., co – uwzględniając zdaniem powódki dwa dni na doręczenie – przy 14-dniowym terminie zapłaty miało sprawić, że pozwany powinien był uczynić zadość żądaniu powódki i wypłacić odszkodowanie do 15 czerwca 2012 r.

Do łącznego rozpoznania – w trybie określonym 219 k.p.c. – ze sprawą wszczętą wyżej wskazanym pozwem skierowano sprawę **VIII GC 20/14**, w której powódka pozwem wniesionym 15 marca 2013 r. domagała się od pozwanego zapłaty kwoty 378.465,93 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 104.500 zł od 11 stycznia 2012 r. oraz od kwoty 273.695,93 zł od 26 lipca 2012 r.

Wskazane roszczenie ubezpieczeniowe oparte było na tej samej podstawie faktycznej co roszczenie dochodzone pozwem wniesionym 15 stycznia 2013 r. W jego uzasadnieniu powódka wskazała, że na żądaną kwotę składają się następujące kwoty:

a) 104.500,00 zł stanowiąca równowartość zakupu nowej maszyny – sprężarki śrubowej (...) (...) według oferty nr (...) z 10 listopada 2010 r. wraz z przynależnościami wskazanymi w punktach 1-4 oferty – będącej odpowiednikiem sprężarki (...) (sprężarki S3), tj. maszyny, która uległa uszkodzeniu w wyniku pożaru; odsetek od tej kwoty powódka domagała się od 11 stycznia 2012 r., gdyż 10 stycznia 2012 r. upłynął termin zapłaty zakreślony w skierowanym do pozwanego wezwaniu do wypłaty odszkodowania z 20 grudnia 2011 r. doręczonym 27 grudnia 2011 r.;

b) 273.965,93 zł, jako równowartość w złotych kwoty 68.950 euro według kursu NBP na dzień powstania szkody (tj. na 22 października 2010 r.), stanowiąca równowartość kosztu zakupu nowej maszyny – sztrala mechanicznego (inaczej śrutownicy zawieszkowej) R. R.(...) zgodnie z ofertą z 24 listopada 2010 r. – będącej odpowiednikiem maszyny, która uległa uszkodzeniu w wyniku pożaru 22 października 2010 r.; odsetek od tej kwoty powódka domagała się od 26 lipca 2012 r. jako od dnia następnego po upływie 14-dniowego terminu do wypłaty odszkodowania wskazanego w skierowanym do pozwanego wezwaniu z 6 lipca 2012 r. doręczonym mu 11 lipca 2012 r.

Do łącznego rozpoznania – w trybie określonym 219 k.p.c. – ze sprawą wszczętą wyżej wskazanym pozwem skierowano również sprawę **VIII GC 475/13**, w której powódka (...) spółka z o.o. z siedzibą w R. pozwem wniesionym skutecznie 10 lipca 2013 r. żądała zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 161.801,34 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 78.077,31 zł od 11 stycznia 2012 r. oraz od kwoty 83.724,03 zł od 14 lipca 2012 r.

Wskazane roszczenie oparte było na tej samej podstawie faktycznej co roszczenie dochodzone pozwem wniesionym 15 marca 2013 r. i jak w jego uzasadnieniu wskazała powódka, na żądaną kwotę składa się:

c) 78.077,31 zł, jako równowartość w złotych kwoty 19.650 euro według kursu NBP na dzień powstania szkody (tj. na 22 października 2010 r.), stanowiąca równowartość kosztu zakupu nowej maszyny – prasy filtracyjnej R. zgodnie z ofertą z 24 listopada 2010 r. – będącej odpowiednikiem maszyny, która uległa uszkodzeniu w trakcie pożaru 22 października 2010 r.; odsetek powódka domagała się od 11 stycznia 2012 r. jako od dnia następującego po upływie 14-dniowego terminu zakreślonego w wezwaniu do wypłaty odszkodowania z 20 grudnia 2011 r. doręzonego pozwanemu 27 grudnia 2011 r.;

d) 83.724,03 zł stanowiąca wartość poniesionych przez powódkę kosztów naprawy maszyny (...) (...), na które według powódki składały się następujące kwoty [których suma wynosi w rzeczywistości 83.451,03 zł]:

-.

- 7.195,70 zł z tytułu faktury nr (...) z 28 października 2010 r.,
- 6.903,00 zł z tytułu faktury nr (...) z 24 listopada 2010 r.,
- 12.530,00 zł z tytułu faktury nr (...) z 31 grudnia 2010 r.,
- 74,70 zł z tytułu faktury nr (...) z 4 stycznia 2011 r.,
- 4.696,63 zł z tytułu faktury nr (...) z 28 lutego 2011 r.,
- 52.051,00 zł z tytułu faktury nr (...) z 20 maja 2012 r.;

odsetek powódka domagała się w tym przypadku od 14 lipca 2012 r., jako od dnia następnego po upływie, 14-dniowego terminu zakreślonego pismem z 18 czerwca 2012 r.

Pozwany złożył datowaną na 22 października 2013 r. odpowiedź na pozew w sprawie VIII GC 447/13 domagając się oddalenia powództwa w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany przyznał, że zawarł z powodową spółkę umowę ubezpieczenia majątkowego jej przedsiębiorstwa na okres od 29 stycznia 2010 r. do 28 stycznia 2011 r. potwierdzoną polisą nr (...), której integralną część stanowiły ogólne warunki ubezpieczenia zatwierdzone uchwałą zarządu pozwanego nr (...) z 13 lipca 2007 r. Przyznał też, że na terenie przedsiębiorstwa powódki doszło 22 października 2010 r. o 3⁴⁰ w nocy pożaru i że powstała szkoda została zgłoszona przez powódkę 23 października 2010 r. Jednocześnie pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność jako ubezpieczyciela, powołując się na to, że pożar wybuchł w przybudówce, która miała pełnić funkcję budynku do przechowywania drobnych narzędzi i elementów zniszczonych urządzeń przeznaczonych do naprawy, i w której nie przewidziano wykonania instalacji wewnętrznych elektrycznych i sanitarnych – co więcej instalacja elektryczna miała zostać tam wykonana bez wymaganego pozwolenia na zmianę sposobu użytkowania obiektu, w oparciu o dokumentację uproszczoną opracowaną przez pracowników powódki, a która to dokumentacja została, zdaniem pozwanego, opracowana niezgodnie z obowiązującym przepisami. W ocenie pozwanego tym samym to powódka przyczyniła się swoim zachowaniem do wybuchu pożaru, w wyniku którego poniosła szkodę. Bezpośrednią przyczyną pożaru było natomiast zwarcie, do jakiego doszło w sprężarce nr 3 albo w instalacji ją zasilającej, a następnie ogień się rozprzestrzenił. Zdaniem pozwanego brak było przy tym elementarnych składników skutecznej ochrony przeciwpożarowej w postaci bezpieczników, których przepalenie w odpowiednim czasie od wystąpienia zwarcia zapobiegłoby pożarowi i jego rozprzestrzenieniu się poza sprężarkę nr 3. W konsekwencji w ocenie pozwanego powódka naruszyła § 27 ust. 1 pkt 1 ogólnych warunków ubezpieczenia, co w zestawieniu z § 28 pozwala pozwanemu ubezpieczycielowi nawet na odmowę wypłaty odszkodowania. Niezależnie od zakwestionowania swojej odpowiedzialności co do zasady pozwany kwestionował swoją ewentualną odpowiedzialność także co do wysokości powołując się na niedoubezpieczenie przez powódkę.

Pozwany ubezpieczyciel złożył datowaną na 8 listopada 2013 r. odpowiedź na pozew także w połączonej sprawie VIII GC 475/13 domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na swoją rzecz od powódki zwrotu kosztów procesu.

Pozwany również w połączonej sprawie prowadzonej pod sygnaturą VIII GC 20/14 złożył datowaną na 4 lutego 2014 r. odpowiedź na pozew, w której – tak jak w pozostałych połączonych sprawach – domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na swoją rzecz od powódki zwrotu kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko we wskazanych sprawach pozwany przedstawił argumentację analogiczną do tej, którą podniósł w odpowiedzi na pozew w sprawie VIII GC 447/13 – stał zatem niezmiennie na stanowisku, że do pożaru przyczyniło się zachowanie powódki, a to w konsekwencji (zgodnie z postanowieniami umownymi) pozwala mu na odmowę wypłaty odszkodowania.

Powódka odniosła się we wszystkich trzech połączonych sprawach do argumentacji pozwanego przedstawionej w złożonych przezeń odpowiedziach na poszczególne pozwy, kwestionując zarówno to, że jej zachowanie przyczyniło się do powstania szkody, jak również to, że doszło do niedoubezpieczenia.

Na rozprawie obie strony przyznały, że nie ma między nimi sporu co do przebiegu pożaru jako zdarzenia powodującego szkodę, a spór istnieje głównie co do przyczyny tego pożaru.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka prowadzi działalność gospodarczą w zakresie wykonywania odlewów i produkcji detali aluminiowych, wykorzystując w tym celu zakład położony przy ul. (...) w R.. Pozwany z kolei, jako profesjonalny podmiot, prowadzi działalność ubezpieczeniową, w tym w zakresie ubezpieczeń majątkowych.

Fakty niesporne.

Powódka i pozwany zawarli potwierdzoną polisą nr (...) umowę ubezpieczenia majątkowego przedsiębiorstwa na okres (włącznie) od 29 stycznia 2010 r. do 28 stycznia 2011 r. na warunkach określonych w Ogólnych warunkach ubezpieczenia majątku przedsiębiorstw (...) zatwierdzonych uchwałą Zarządu pozwanego nr (...) z 13 lipca 2007 r. stanowiących integralną część umowy ubezpieczenia. Zakres ubezpieczenia obejmował szkody rzeczowe w następstwie rodzajów ryzyka nazwanych zgodnie z § 2-8 i § 10 (...) w majątku położonym w R. przy ul. (...), w tym budynki i budowle według wartości odtworzeniowej przy sumach stałych zostały ubezpieczone na sumę ubezpieczenia w kwocie 4.500.000 zł, maszyny i urządzenia według wartości odtworzeniowej przy sumach stałych – w kwocie łącznej 6.100.000 zł, wyposażenie według wartości odtworzeniowej przy sumach stałych – w kwocie 140.000 zł, środki obrotowe według wartości odtworzeniowej przy sumach stałych – w kwocie 500.000 zł, gotówka w miejscu ubezpieczenia według wartości nominalnej przy pierwszym ryzyku – w kwocie 10.000 zł oraz gotówka w transporcie według wartości nominalnej przy pierwszym ryzyku – w kwocie 10.000 zł. W umowie w zamian za objęcie ochroną ubezpieczeniową powódka zobowiązała się do uiszczania składki ubezpieczeniowej w łącznej kwocie 13.100 zł płatnej w czterech ratach.

Zgodnie z § 1 ust. 1 (...) zakres ubezpieczenia mógł zostać określony przez strony w zakresie dowolnie wybranych rodzajów ryzyka spośród określonych w § 2-13, przy czym ochrona ubezpieczeniowa obejmowała też szkody w ubezpieczonym mieniu powstałe na skutek prowadzenia akcji gaśniczej lub ratowniczej, w tym rozbiórki, wyburzenia lub odgruzowywania w związku ze zdarzeniem ubezpieczeniowym, czy na skutek skażenia lub zanieczyszczenia będącego następstwem zdarzenia ubezpieczeniowego lub wspomnianych wyżej działań (ust. 2). Pozwany zobowiązywał się przy tym wypłacić odszkodowanie, jeżeli szkoda w ubezpieczonym mieniu powstała w miejscu ubezpieczenia w następstwie zmaterializowania się ryzyka objętego zakresem ubezpieczenia, z zastrzeżeniem wyłączeń odpowiedzialności i pod warunkiem, że spełnione zostały inne stosowne postanowienia określone w (...) i umowie ubezpieczenia (ust. 3).

Ubezpieczenie od pożaru obejmowały postanowienia § 2 (...), na mocy których powódce miało przysługiwać odszkodowanie, jeżeli szkoda w ubezpieczonym mieniu powstała w wyniku pożaru (§ 2 ust. 1 pkt 1) rozumianego jako ogień, który wydostał się poza palenisko lub powstał bez paleniska i rozprzestrzenił się o własnej sile (ust. 2). Zakres ubezpieczenia na podstawie § 2 (...) nie obejmował przy tym szkód spowodowanych przez pożar, których przyczyną były trzęsienie ziemi lub zamieszki, chyba że te rodzaje ryzyka zostały objęte zakresem ochrony ubezpieczeniowej.

Zgodnie z § 19 ust. 1 (...) suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości ubezpieczeniowej danego przedmiotu ubezpieczenia ustalonej według zasad określonych w ust. 2, przy czym jest ustalana oddzielnie dla poszczególnych przedmiotów ubezpieczenia i stanowi górną granicę odpowiedzialności pozwanego za szkodę powstałą w danym przedmiocie ubezpieczenia. Podawana jest przez ubezpieczającego i na jego odpowiedzialność. Stosownie do ust. 2 pkt 1 lit b wartość odtworzeniowa (nowa) w odniesieniu do maszyn i urządzeń oraz innego mienia jest kwotą środków finansowych niezbędną do zakupu lub odtworzenia mienia o takich samych lub najbardziej zbliżonych parametrach użytkowych i jakościowych jak mienie będące przedmiotem ubezpieczenia. Zgodnie z ust. 2 pkt 2 wartość rzeczywista (techniczna) to wartość, jaka wynika z wartości odtworzeniowej (nowej) mienia pomniejszonej o stopień jego faktycznego zużycia technicznego.

Kwestie niedoubezpieczenia regulował § 20 (...), zgodnie z którego ust. 1 niedoubezpieczenie miało być rozumiane jako ustalenie niższej sumy ubezpieczenia danej kategorii mienia dotkniętego szkodą niż wartość ubezpieczeniowa tej kategorii mienia bezpośrednio przed wystąpieniem szkody. W przypadku wystąpienia niedoubezpieczenia pozwany zastrzegł, że wówczas mniejsze należne odszkodowanie w takiej samej proporcji, w jakiej suma ubezpieczenia w tej kategorii mienia pozostaje do jej wartości ubezpieczeniowej. Zasada ta miała jednak nie mieć zastosowania gdy niedoubezpieczenie danej kategorii mienia nie przekracza 20%, w przypadku szkody całkowitej w rozumieniu § 22 ust. 2, co do nakładów poniesionych przez ubezpieczonego na ograniczenie szkody w mieniu oraz co do pozycji mienia oraz kosztów ubezpieczonych na pierwsze ryzyko.

§ 22 (...) określał zasady ustalania wysokości szkody i odszkodowania, w ust. 1 regulując kwestię szkody częściowej, zaś w ust. 2 – szkody całkowitej, rozumianej jako utrata mienia lub jego uszkodzenie w takim stopniu, że naprawa nie jest możliwa lub zasadna, ponieważ nawet po jej dokonaniu mienie to nie odzyskałoby dotychczasowej funkcjonalności. W przypadku wystąpienia szkody całkowitej pozwany miał wypłacić odszkodowanie równe wartości ubezpieczeniowej mienia bezpośrednio przed powstaniem szkody, w granicach sumy ubezpieczenia lub uzgodnionego w odniesieniu do tego mienia limitu odpowiedzialności. W przypadku szkody całkowitej w mieniu ubezpieczonym na wartość odtworzeniową (nową) przy wyliczeniu odszkodowania nie miał być uwzględniany stopień zużycia technicznego mienia według stanu bezpośrednio przed powstaniem szkody. Gdyby zaś ubezpieczający nie odtwarzał mienia, to wówczas pozwany miał wypłacić mu odszkodowanie odpowiadające wyłącznie jego wartości rzeczywistej (ust. 3); gdyby z kolei ubezpieczający dokonał odtworzenia mienia w ciągu trzech lat od dnia powstania szkody, to pozwany miał mu wypłacić w terminie 14 dni od daty zakończenia odtworzenia tę część odszkodowania, która wykracza poza wartość rzeczywistą tego mienia (ust. 4).

Przy ustaleniu wartości odszkodowania nie miał być też uwzględniany podatek VAT, który zgodnie z obowiązującymi przepisami podlega odliczeniu (ust. 6 pkt 2). Pozwany – jeśli strony nie postanowiły inaczej – miał przy tym ustalać wysokość odszkodowania w oparciu o przedłożone przez ubezpieczającego (w przypadku szkód w maszynach, urządzeniach, wyposażeniu, czy zapasach) szczegółowy kosztorys naprawy lub wymiany mienia, przedstawiony pozwanemu do akceptacji lub rachunki potwierdzające poniesienie kosztów (ust. 7 pkt 2). Ust. 8 stanowił, że w przypadku szkód w maszynach, urządzeniach, wyposażeniu, których w celu odtworzenia nie można zakupić ze względu na zakończenie produkcji pozwany miał wypłacić odszkodowanie równe kosztowi zakupu mienia o najbardziej zbliżonych parametrach jakościowych, użytkowych i technicznych, z zastrzeżeniem § 25 ust. 1. Zgodnie zaś z § 22 ust. 9, jeżeli koszty naprawy lub wymiany (odtworzenia) mienia poniesiono w walucie obcej, to do ich przeliczenia na walutę polską zastosowanie miał mieć kurs, według którego bank realizujący przelew (zapłatę) przeliczył walutę obcą na PLN, a w innych przypadkach miał być stosowany kurs wymiany danej waluty podany przez NBP z dnia powstania szkody.

Wypłata odszkodowania – zgodnie z § 26 ust. 1 (...) miała nastąpić w terminie 30 dni od daty otrzymania przez pozwanego informacji o zdarzeniu ubezpieczeniowym. Gdyby zaś wyjaśnienie w tym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności pozwanego lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, to wypłata odszkodowania miała zostać dokonana w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, jednakże bezsporną część odszkodowania pozwany miał wypłacić w terminie określonym w ust. 1 (ust. 2).

Obowiązki ubezpieczającego określał § 27 (...) i należało do nich m.in.: przestrzeganie obowiązujących przepisów i norm odnoszących się do prowadzonej przez niego działalności, a zwłaszcza przepisy o ochronie przeciwpożarowej, BHP, budowie i eksploatacji urządzeń, wykonywaniu dozoru technicznego oraz respektowanie postanowień uzgodnionych w umowie ubezpieczenia (ust. 1 pkt 1); utrzymywanie ubezpieczonego mienia w należyłym stanie technicznym, bieżąca jego kontrola, dokonywanie niezbędnych napraw, remontów i konserwacji (ust. 1 pkt 2); utrzymywanie w należyłym stanie technicznym i uruchamianie wszystkich posiadanych zabezpieczeń przeciwpożarowych, przeciw kradzieżowych i innych zabezpieczeń (ust. 1 pkt 3); eksploatacja mienia zgodnie z jego przeznaczeniem i zaleceniami producenta (ust. 1 pkt 5); a także niezwłoczne informowanie pozwanego o zmianie rodzaju prowadzonej działalności, a także o pojawieniu się innych okoliczności znanych ubezpieczającemu mających istotny wpływ na wzrost ryzyka powstania szkody lub na jej potencjalny rozmiar (ust. 1 pkt 9). Gdyby zaś ubezpieczający nie wypełnił wymienionych obowiązków, to stosownie do § 28 (...), o ile niewypełnienie to było główną przyczyną powstania szkody lub zwiększenia jej rozmiaru, pozwany miał być uprawniony do zmniejszenia odszkodowania w stopniu nie większym, niż stopień w jakim niewypełnienie tego obowiązku przyczyniło się do powstania szkody lub zwiększenia jej rozmiaru, a w sytuacji, gdyby spełnienie tego obowiązku pozwoliłoby uniknąć powstania szkody – nawet do odmowy wypłaty odszkodowania.

Prawa z umowy ubezpieczenia zostały przelane przez powódkę na rzecz (...) Banku S.A. z uwagi na zaciągnięty w nim kredyt (umowa nr (...) z 20 grudnia 2005 r.) i na zabezpieczenie jego spłaty, jednakże kredyt ten został spłacony, wobec czego dokonana cesja wygasła, a (...) Bank S.A. zwrotnie przeniósł na powódkę prawa z umowy ubezpieczenia, o czym poinformował pismem z 21 maja 2012 r. nr (...) (...)

Dowody: polisa ubezpieczenia majątkowego przedsiębiorstw nr 227-10-002- (...) (k. 25-26);

Ogólne warunki ubezpieczenia majątkowego przedsiębiorstw zatwierdzone uchwałą Zarządu pozwanej nr (...) z 13.07.2007 r. (k. 27v-34v);

pismo (...) Banku S.A. nr (...)/(...) z 21.05.2012 r. (k. 37).

Zakład powódki w R. przy ul. (...) został rozbudowany o przybudówkę przylegającą do hali produkcyjnej, w której zorganizowano początkowo pomieszczenie przeznaczone na magazyn sprzętu i jego naprawę, wyposażone w oświetlenie i instalację elektrycznych gniazd wtykowych. Następnie powódka postanowiła zmienić sposób użytkowania tego pomieszczenia i urządzić w nim sprężarkownię, w której umieściła dwie sprężarki marki K. p mocy 30 kW i 60 kW, zakładając w dalszej kolejności montaż trzeciej sprężarki o mocy 90 kW (marki B. (...)) – przy czym umowa łącząca powódkę z dostawcą energii elektrycznej przewidywała, że maksymalna moc eksploatowanych urządzeń wynosić będzie 65 kW. Między maszynami w sprężarkowni nie został zachowany obszar 1 m z każdej strony maszyny wolnej przestrzeni, jak też nie dochowano wymogu, aby maszyny były umiejscowione od siebie w odległości co najmniej 1,5 m.

Wykonanie zmiany sposobu użytkowania pomieszczenia poprzedzono zleceniem wykonania projektu budowlanego i elektrycznego. Wykonany projekt budowlany przewidywał ocieplenie stropu przy pomocy wełny mineralnej 10 cm, zaś projekt elektryczny przewidywał zasilanie oddzielnym kablem (...) 4x120 mm² rozdzielni zasilającej, trzech sprężarek i gniazd wtykowych. Zmiana sposobu wykorzystania przybudówki wymagała prowadzenia robót pod nadzorem kierownika budowy danej specjalności, stosownie do przepisów Prawa budowlanego, zaś w przypadku robót elektrycznych – kierownika robót elektrycznych posiadającego odpowiednie uprawnienia.

Dokonując zmiany przeznaczenia przybudówki powódka wykonała niezgodnie ze sporządzonymi projektami następujące prace: do ocieplenia wykorzystany został styropian, a nie wełna mineralna; roboty elektryczne wykonał posiadający świadectwo kwalifikacyjne (...) (do eksploatacji) do 1 kV pracownik powódki F. B., bez nadzoru osoby uprawnionej i niezgodnie z opracowaną dokumentacją, tymczasem posiadane przez niego uprawnienia pozwalały mu na wykonanie robót tylko pod takim nadzorem, a sprawdzone powinny być przez członka Izby Inżynierów Budownictwa. Pracownik współpracującej z powódką firmy (...), który miał świadectwo kwalifikacyjne (...), nie dokonywał osobiście badań i testów sprężarki, a wiedzę o tym, że w ogóle jakieś przeprowadzono miał tylko od F. B.. Nadto nie przeprowadzono wymaganych prób podłączonych do instalacji sprężarek (m.in. badań pobieranego w czasie rozruchu prądu). Rozruch urządzeń po montażu powinien trwać 72 godziny (a co najmniej 48 godzin), jednakże takiego rozruchu nie przeprowadzono, a jedynie F. B. „podłączył ją i działała”, a pomagał mu w podłączaniu pracownik powódki R. W..

Instalacja elektryczna w sprężarkowni nie miała także głównego wyłącznika prądu, jak również nie przewidziano zabezpieczeń przed jednoczesnym rozruchem silników sprężarek w pomieszczeniu sprężarkowni i w całym zakładzie. Budowa instalacji sprężarki marki B. w pomieszczeniu sprężarkowni w przybudówce została zakończona około 17-18 października 2010 r. Do rozruchu w zakładzie sprężarkę marki B. dopuścił w dniu 21 października 2010 r. pracownik powódki R. S., zatrudniony jako zaopatrzeniowiec i koordynator napraw, przełożony pracowników F. B. i R. W..

Dowody: pisemna opinia biegłego J. J. (k. 1022-1060);

ustne wyjaśnienie opinii biegłego J. J. (k. 1121-1124, 1126);

pisemna uzupełniająca opinia biegłego J. J. (k. 1205-1220);

pisemna uzupełniająca opinia biegłego J. J. (k. 1260-1265);

ustne wyjaśnienie uzupełniającej opinii biegłego J. J. (k. 1291-1292, 1294);

umowa nr (...) o świadczenie usługi kompleksowej z 12.12.2008 r. (k. 1231-1236);

plan sytuacyjny hali głównej (k. 232);

plan sytuacyjny hali (...) (k. 233);

schemat hali głównej (k. 234);

dokumentacja techniczna inwentaryzacji (k. 235-239);

projekt budowlany K. M. (k. 240-243);

projekt budowlany A. Ł. (k. 244-257);

decyzja Burmistrza R. o warunkach zabudowy z 25.05.2004 r. (k. 258-259);

decyzja Starosty (...) o zatwierdzeniu projektu budowlanego i wydaniu pozwolenia na budowę z 15.06.2004 r. (k. 260-261);

zawiadomienie o zakończeniu budowy z 28.07.2004 r. (k. 262-263v);

dokumentacja budowlana branży elektrycznej J. W. (k. 265-272);

pisemne wyjaśnienia J. B. dotyczące instalacji sprężarki (k. 278-282);

plan podłączenia sprężarki (k. 283-293);

projekt budowlany branży architektoniczno-budowlanej A. Ł. dotyczący zmiany sposobu użytkowania istniejącego pomieszczenia magazynowego na pomieszczenie sprężarek (k. 302-318);

projekt budowlany branży instalacji elektrycznych A. C. dotyczący zmiany sposobu użytkowania istniejącego pomieszczenia magazynowego na pomieszczenie sprężarek (k. 319-325);

książki obiektu budowlanego (k. 624-641);

opis techniczny instalacji zasilającej sprężarki w sprężarkowni (k. 645-646v);

zeznania świadka K. C. (k. 809-810, 811);

zeznania świadka J. B. (k. 725, 731);

zeznania świadka F. B. (k. 725-726, 731);

zeznania świadka R. S. (k. 726, 731);

zeznania świadka Ł. T. (k. k. 808, 811);

zeznania świadka R. K. (k. 807-808, 811);

zeznania świadka P. P. (k. 809, 811));

zeznania świadka A. Ł. (k. 727, 731);

zeznania świadka A. C. (k. 727, 731);

zeznania świadka T. L. (k. 728-729, 731);

zeznania świadka M. U. (k. 729, 731);

zeznania świadka R. W. (k. 807, 811);

zeznania świadka Z. C. (k. 807, 811);

zeznania świadka K. T. (k. 808, 811);

zeznania świadka P. K. (1) (k. 907-907v);

zeznania świadka K. Z. (k. 958, 960);

zeznania świadka P. K. (2) (k. 958, 960);

zeznania świadka R. B. (k. 958, 960);

zeznania świadka J. S. (k. 905-906v);

zeznania świadka T. A. (k. 945-949);

zeznania świadka S. J. (k. 906v-907).

22 października 2010 r. o 3⁽⁴⁰⁾ na terenie powódki w R. przy ul. (...) wybuchł pożar w pomieszczeniu sprężarkowni znajdującym się we wzniesionej w 2004 r. przybudówce przylegającej do hali produkcyjnej. Pożar rozprzestrzenił się po elementach palnych, wyposażeniu i maszynach na całą halę produkcyjną oraz halę obróbki powierzchniowej R.. Zniszczeniu uległ budynek, maszyny (wibrator korytowy (...) R., sprężarka (...) (...), sztral mechaniczny R. R.

(...), prasa filtracyjna B. H., frezarka (...) (...), szafa uzdatniania powietrza (...), urządzenia i stan magazynowy znajdujący się w pomieszczeniach objętych pożarem. Powódka następnego dnia – tj. 23 października 2010 r. – dokonała zgłoszenia pozwanemu szkody spowodowanej pożarem.

Fakty niesporne.

Pożar swój początek miał w przybudówce (pomieszczeniu sprężarkowi) w pobliżu miejsca, w którym ustawione były trzy sprężarki oraz niezidentyfikowana maszyna w narożniku pomieszczenia. Prawdopodobnie przy tym pożar został zapoczątkowany wewnątrz obudowy sprężarki (...) (...) ustawionej w narożniku ściany prawej i przedniej pomieszczenia gospodarczego – przybudówki. Nie jest możliwe ustalenie dokładnego miejsca będącego początkiem pożaru z uwagi na brak wymaganej dokumentacji sprężarki i jej prób. Przyczyną pożaru nie było zaproszenie ognia, ani samozapłon składowanych materiałów.

Nie jest możliwe jednoznaczne wskazanie przyczyn pożaru. Przyczynę tę stanowią mogło – z różnym prawdopodobieństwem – np. przeciążenie elektryczne wskutek jednoczesnego zbiegu kilku takich czynników jak brak zabezpieczenia przeciążeniowego kabla lub silnika 90 kW z wykorzystaniem przekaźnika termobimetalowego lub nieprawidłowa (zbyt wysoka) nastawa, nieskuteczna wentylacja pomieszczenia i w konsekwencji podwyższona temperatura, zbyt wysoka nastawa zabezpieczeń termicznych (szczególnie silnika 90 kW), utrata właściwości izolacyjnych sprężarki itp. Przyczyną pożaru mogło być także zwarcie elektryczne poprzez dużą rezystancję przejścia, które jest trudno wyłączalne przez zabezpieczenie. Mogło także dojść do zapalenia się łuku elektrycznego w torze prądowym instalacji elektrycznej wewnątrz szafki elektrycznej sprężarki, przez którą przepływa prąd roboczy, a czego nie wyłączają bezpieczniki. Przyczyną pożaru mogła być też wykonana jeszcze w Niemczech nieprofesjonalna naprawa sprężarki, czy też praca niepełnofazowa silnika indukcyjnego, uszkodzenia niezidentyfikowanej części mechanicznej sprężarki. Najmniej prawdopodobną przyczyną pożaru – z uwagi na okoliczności jego powstania jak i betonowe podłoże przy maszynach – byłoby podpalenie, bądź przypadkowe zaproszenie ognia, np. od żarzącego się niedopałka papierosa.

Jednocześnie nawet, gdyby miały miejsce pewne nieprawidłowości w działaniu sprężarki, czy też wystąpiłyby jej usterki mechaniczne, to i tak nie miałyby to bezpośredniego przełożenia na kwestię późniejszego rozprzestrzeniania się pożaru już po jego wybuchu; takie nieprawidłowości wpływ miałyby głównie na powstanie pożaru. W przypadku pożaru, który wybuchł 22 października 2010 r. na rozprzestrzenienie się pożaru poza sprężarkę (...) wewnątrz przybudówki wpływ miał wyciek oleju sprężarkowego ze sprężarki (...) i jego zapalenie oraz olej innych sprężarek i maszyn w ilości szacowanej na 70 l, przy czym zastosowany w nich olej C. miał stosunkowo wysoką temperaturę zapłonu wynoszącą 230°C przy temperaturze samozapłonu wyższej niż 320°C, niemniej olej ten w warunkach pożaru stosunkowo łatwo się zapala przy panujących temperaturach ponad 800°Cm a przez to podsyca ogień i sprzyja jego rozprzestrzenianiu się. Wpływ na rozprzestrzenianie się pożaru mógł mieć także brak wolnej przestrzeni pomiędzy zamontowanymi kilkoma sprężarkami oraz pomiędzy innymi maszynami oraz pominięcie pozostawienia wolnej przestrzeni co najmniej 1,5 m, a w konsekwencji zbyt bliskie umiejscowienie sprężarek obok siebie powodowało rozprzestrzenianie się między nimi ognia. Wpływ na pożar miały także palne materiały wyposażenia sprężarki (...), materiał izolacyjny przewodów elektrycznych maszyn i ich palne rury ochronne, czy wreszcie deskowanie, folia i styropian zamontowane w przekroju dachu przybudówki, które spadając po zapaleniu mogły tworzyć na dole kolejne, wtórne, zarzewia ognia.

Dowody: pisemna opinia biegłego J. J. (k. 1022-1060);

ustne wyjaśnienie opinii biegłego J. J. (k. 1121-1124, 1126);

pisemna uzupełniająca opinia biegłego J. J. (k. 1205-1220);

pisemna uzupełniająca opinia biegłego J. J. (k. 1260-1265);

ustne wyjaśnienie uzupełniającej opinii biegłego J. J. (k. 1291-1292, 1294);

umowa nr (...) o świadczenie usługi kompleksowej z 12.12.2008 r. (k. 1231-1236);

plan sytuacyjny hali głównej (k. 232);

plan sytuacyjny hali (...) (k. 233);

schemat hali głównej (k. 234);

dokumentacja techniczna inwentaryzacji (k. 235-239);

projekt budowlany K. M. (k. 240-243);

projekt budowlany A. Ł. (k. 244-257);

pisemne wyjaśnienia J. B. dotyczące instalacji sprężarki (k. 278-282);

plan podłączenia sprężarki (k. 283-293);

projekt budowlany branży architektoniczno-budowlanej A. Ł. dotyczący zmiany sposobu użytkowania istniejącego pomieszczenia magazynowego na pomieszczenie sprężarek (k. 302-318);

projekt budowlany branży instalacji elektrycznych A. C. dotyczący zmiany sposobu użytkowania istniejącego pomieszczenia magazynowego na pomieszczenie sprężarek (k. 319-325);

książki obiektu budowlanego (k. 624-641);

opis techniczny instalacji zasilającej sprężarki w sprężarkowni (k. 645-646v);

zeznania świadka T. L. (k. 728-729, 731);

zeznania świadka Ł. T. (k. k. 808, 811);

zeznania świadka R. K. (k. 807-808, 811).

Powódka dokonała zgłoszenia szkody pozwanemu – jako swojemu ubezpieczycielowi – 23 października 2010 r. określając szacunkowo jej rozmiar na 600.000 zł. Pozwany zlecił przeprowadzanie postępowania likwidacyjnego spółce z o.o. (...) z siedzibą w W..

Fakty niesporne.

(...) spółki z o.o. Eksperci (...) w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego (w tym dokonując oględzin miejsca pożaru) sporządzili raporty ze szkody nr 002- (...) dotyczące m.in. zniszczonych w wyniku pożaru wibratora korytowego, sprężarek, sztrała mechanicznego, prasy filtracyjnej, frezarki, czy szafy uzdatniania powietrza. W raportach m.in. wskazali na zaniedbania ze strony powódki dotyczące wprowadzenia sprężarki marki (...) do eksploatacji, zaś jako przyczynę pożaru podawali albo zwarcie w sprężarce nr 3 albo zwarcie w instalacji zasilającej sprężarkę z nowej rozdzielni, przy czym według likwidatora szkody przyczyna powstania pożaru nie mogła zostać ustalona w sposób jednoznaczny.

Dowody: raport ze szkody nr 002- (...) w zakresie substancji budowlanej (k. 158-230);

raport ze szkody nr 002- (...) w zakresie maszyn i urządzeń (k. 1351-1369v);

protokół oględzin z 28.10.2010 r. (k. 559-563);

zeznania świadka P. K. (1) (k. 907-907v);

zeznania świadka J. S. (k. 905-906v);

zeznania świadka T. A. (k. 945-949);

zeznania świadka S. J. (k. 906v-907).

Pozwany w oparciu o wyniki postępowania przeprowadzonego przez (...) Sp. z o.o. odmówił wypłaty odszkodowania m.in. w zakresie kosztu zakupu odpowiednika zniszczonego wskutek pożaru wibratora korytowego (...) R., w zakresie kosztu zakupu odpowiednika sprężarki (...), w zakresie kosztu zakupu sztrała mechanicznego, w zakresie kosztu zakupu prasy filtracyjnej oraz w zakresie kosztu naprawy frezarki (...). Odmówiono wypłaty odszkodowania także w zakresie substancji budowlanej. Pozwany stał przy tym na stanowisku, że nie ponosi odpowiedzialności za szkodę powódki, ponieważ nie można ustalić jednoznacznie przyczyny pożaru, a okoliczności ujawnione w toku postępowania likwidacyjnego uzasadniają odmowę wypłaty odszkodowania na podstawie § 28 i § 27 (...). Powódka nie zgodziła się z taką decyzją ubezpieczyciela i uważała, że dochowywała należytej staranności oraz eksploatowała maszyny i instalację elektryczną zgodnie z przepisami prawa.

Fakty niesporne.

W przypadku uszkodzonego wibratora korytowego (...) R. z 1989 r. jego naprawa nie jest ekonomicznie uzasadniona ze względu na charakter uszkodzeń (naruszenie elementów konstrukcyjnych maszyny). Również prasa filtracyjna B. H. z 1991 r. została uszkodzona trwale, przez co jej koszty naprawy także nie są ekonomicznie uzasadnione z uwagi na rozmiar tych uszkodzeń (zdeformowany pojemnik, uszkodzone płyty filtracyjne, uszkodzone pompy, deformacja szkieletu maszyny). W przypadku sztrała mechanicznego (...) (...) jego naprawa nie była uzasadniona ekonomicznie, gdyż urządzenie to zostało w całości spalone i jego odbudowa nie byłaby możliwa. Deklarowany przez powódkę koszt naprawy frezarki (...) (...) (83.449,03 zł) nie był ekonomicznie uzasadniony, gdyż w 2012 r. – tj. wtedy, gdy miała być według powódki dokonana naprawa uszkodzonej maszyny – zakup używanej frezarki (...) (...) C z tej samej, co uszkodzona, generacji wynosił między 25.500 zł do 45.000 zł, a zatem dwu-, trzykrotnie taniej, niż koszty, jakie miały być poniesione przez powódkę na naprawę. Powódka w 2013 r. kupiła nadto inną frezarkę marki M. (...) za kwotę około 177.979 zł brutto.

W przypadku niektórych zniszczonych urządzeń w celu ich zastąpienia konieczne jest posłużenie się zamiennikiem, gdyż zostały one już wycofane z produkcji, przez co podaż poszczególnych maszyn na rynku wtórnym jest ograniczona.

Dowody: pisemna opinia biegłego W. S. (k. 1327-1335);

ustne wyjaśnienie opinii biegłego W. S. (k. 1375-1377, 1379);

faktura nr (...) z 2.12.2013 r. (k. 1387).

Obecny stan urządzeń uszkodzonych bądź zniszczonych w wyniku pożaru nie pozwala na określenie ich stanu i wartości przed pożarem, a w konsekwencji nie jest możliwe precyzyjne ustalenie wartości rynkowej tych urządzeń przed pożarem, ani nawet nie jest możliwe określenie ich ówczesnego wyposażenia i kompletności. Jednocześnie nie jest także możliwe jednoznaczne określenie hipotetycznych kosztów odtworzenia tych maszyn i urządzeń po pożarze, gdyż spotykane na rynku wtórnym ceny ofertowe na te urządzenia podlegają negocjacjom i ostateczny ich poziom uzależniony jest od stanu technicznego danego urządzenia.

Dowód:uzupełniająca opinia biegłego W. S. (k. 1411-1419).

Sąd zważył co następuje:

Powódka w połączonych na podstawie art. 219 k.p.c. sprawach dochodziła łącznie roszczeń z tytułu umowy ubezpieczenia majątkowego dotyczących szkody w pięciu składnikach swojego majątku – maszynach wykorzystywanych przed pożarem 22 października 2010 r. w prowadzonej przez nią działalności gospodarczej i tak:

I. w sprawie prowadzonej pod sygnaturą VIII GC 447/13 domagała się od pozwanego ubezpieczyciela zapłaty:

-.

- kwoty 108.153,83 zł z odsetkami ustawowymi od 16 czerwca 2012 r. jako równowartości w złotych kwoty 25.196 euro według kursu NBP z 15 czerwca 2012 r., stanowiącej koszt zakupu nowej maszyny będącej odpowiednikiem zniszczonego w wyniku pożaru wibratora korytowego (...) R.;

II. w sprawie zarejestrowanej pod sygnaturą VIII GC 20/14 domagała się od pozwanego ubezpieczyciela zapłaty:

- kwoty 104.500 zł z odsetkami ustawowymi od 11 stycznia 2012 r. jako równowartości zakupu nowej maszyny, będącej odpowiednikiem zniszczonej w wyniku pożaru sprężarki (...),
- kwoty 273.695,93 zł z odsetkami ustawowymi od 26 lipca 2012 r. jako równowartości w złotych kwoty 68.950 euro według kursu NBP na dzień powstania szkody (tj. na 22 października 2010 r.), będącej kosztem zakupu nowej maszyny jako odpowiednika sztrała mechanicznego R. R.(...) zniszczonego w wyniku pożaru;

III. w sprawie zarejestrowanej pod sygnaturą VIII GC 475/13 domagała się od pozwanego ubezpieczyciela zapłaty:

- kwoty 78.077,31 zł z odsetkami ustawowymi od 11 stycznia 2012 r. jako równowartości w złotych kwoty 19.650 euro według kursu NBP na dzień powstania szkody, będącej kosztem zakupu odpowiednika zniszczonej w wyniku pożaru prasy filtracyjnej B. H.,
- kwoty 83.724,03 zł z odsetkami ustawowymi od 14 lipca 2012 r. jako zwrotu poniesionego przez powódkę kosztu naprawy uszkodzonej w wyniku pożaru frezarki (...) (...).

Wszystkie te roszczenia wobec pozwanego powódka wywodziła z łączącej strony umowy ubezpieczenia majątkowego przedsiębiorstwa potwierdzoną polisą nr (...), na której treść składały się również postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Majątku Przedsiębiorstw (zwanych (...)) zatwierdzonych uchwałą Zarządu pozwanego ubezpieczyciela nr (...) z 13 lipca 2007 r. Roszczenia te wynikały ze zdarzenia ubezpieczeniowego niespornie objętego zakresem ubezpieczenia, tj. pożaru w zakładzie powódki, który miał miejsce w nocy 22 października 2010 r. Niesporny był również skutek tego zdarzenia ubezpieczeniowego w postaci zniszczenia wymienionych wyżej maszyn, tj. wibratora korytowego (...) R., sztrała mechanicznego R. R. (...), prasy filtracyjnej B. H. oraz frezarki (...) (...), jak również co do tego, że w wyniku tego zdarzenia zniszczona została także sprężarka (...) (...) oraz szafa uzdatniania powietrza (...) .

Stan faktyczny sprawy ustalony został w oparciu o zeznania świadków, liczne dokumenty oraz opinie biegłego z zakresu pożarnictwa i badań elektrotechnicznych oraz biegłego z zakresu wyceny maszyn. Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia wiarygodności zeznaniom świadków; dowody z dokumentów nie były kwestionowane co do ich autentyczności.

Podstawę prawną roszczeń odszkodowawczych powódki stanowił art. 805 § 1 i art. 805 § 2 pkt 1 k.c. Pierwszy ze wskazanych przepisów stanowi podstawę do określenia obowiązków stron w ramach umowy ubezpieczenia i tak ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Drugi z tych przepisów dookreśla elementy przedmiotowo istotne umowy ubezpieczenia majątkowego wskazując, że świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Umowa ubezpieczenia jest przy tym ze swej natury umową losową, a zatem powstanie obowiązku spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego uzależnione jest od zdarzenia niepewnego, jakim jest zajście wypadku ubezpieczeniowego (świadczenie w tej umowie należy rozumieć jako obowiązek wypłaty odszkodowania lub innego świadczenia, a nie samo objęcie ochroną ubezpieczeniową – por. M. Kondek w: red. K. Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz, Legalis 2017, komentarz do art. 805 k.c.).

W niniejszej sprawie – co już zasygnalizowano – umowa stron, której treść wzbogacały, interpretowały a w sprawach ustalenia szkody i zasad oraz ograniczeń wypłaty odszkodowania, tworzyły ogólne warunki ubezpieczenia (...), także zakładała, że pozwany odpowiada za skutki zdarzeń losowych, niezależnych od ubezpieczającego, w granicach sumy ubezpieczenia, co odpowiada treści art. 824 § 1 k.c. Jednakże odpowiedzialność ta jest ograniczona, a nawet wyłączona, jeżeli do tych zdarzeń, choćby wskazanych jako ryzyko ubezpieczeniowe, albo do powstania lub zwiększenia się konkretnych ich skutków, doprowadziły zaniechania lub zaniedbania ze strony ubezpieczającego, przez co nie było elementu losowości w powstaniu szkody, albo element ten był ograniczony. (powyższe koresponduje z normą art. 827 § 1 k.c.).

Innymi słowy, jeżeli wskutek określonych zaniechań czy błędów ubezpieczającego zdarzenie powodujące szkodę, a tym samym szkoda musiała nastąpić, to nie sposób mówić o losowości – szkoda staje się normalnym następstwem zdarzenia, którego wystąpienie było jedynie kwestią czasu, a więc powstało jako coś nieuniknionego, a przez to było zdarzeniem pewnym i nielosowym.

Powódka nie kwestionowała skuteczności związania jej wzorcem umownym w postaci ogólnych warunków ubezpieczenia (...). Wiązały ją zatem ograniczenia i wyłączenia odpowiedzialności, zwłaszcza wynikające z niedochowania obowiązków ubezpieczającego w dochowaniu zasad i procedur, których wymaga się przy postępowaniu z ubezpieczonym mieniem, w tym takim, które należy do rzeczy tego rodzaju, których użytkowanie, uruchomienie i eksploatacja wymaga szeregu powiązanych ze sobą zachowań, procedur i środków zabezpieczających. Owe ograniczenia i wyłączenia mieściły się w zakresie swobody kształtowania przez strony treści łączącego je stosunku zobowiązaniowego stosownie do art. 353¹ k.c. Nadto, na zgodność tak ukształtowanych postanowień umownych z istotą umowy ubezpieczenia wskazuje regulacja zawarta w art. 827 § 1 k.c., zgodnie z którą odszkodowanie nie należy się, jeżeli szkoda powstała wskutek rażącego niedbalstwa ubezpieczającego, chyba że umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej lub zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności.

To na kwestiach uchylenia się od odpowiedzialności z uwagi na zaniebdania powódki (czy to w oparciu o art. 827 § 1 k.c., czy też w oparciu o postanowienia § 28 (...)) swoją linię obrony w niniejszej sprawie budował pozwany ubezpieczyciel, który – jak już zaznaczono – nie kwestionując tego, że strony łączyła umowa ubezpieczenia, powódka uiściła składkę ubezpieczeniową, jak i tego, że doszło do objętego umową zdarzenia ubezpieczeniowego wywołującego szkodę w ubezpieczonym majątku powódki, konsekwentnie wskazywał na szereg zaniechań czy zachowań powódki, które – będąc naruszeniem obowiązków ubezpieczonego określonych § 27 (...) w takim stopniu przyczyniły się do wybuchu pożaru (zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego i szkody w jego następstwie), że pozwala to pozwanemu na odmowę na podstawie § 28 (...) wypłaty odszkodowania. Zgodnie z tym postanowieniem umownym niewypełnienie obowiązków z § 27 (...), jeżeli było główną przyczyną powstania szkody lub zwiększenia jej rozmiaru, uprawniało ubezpieczyciela do zmniejszenia odszkodowania w stopniu nie większym, niż stopień w jakim niewypełnienie tego obowiązku przyczyniło się do powstania szkody lub zwiększenia jej rozmiaru, natomiast w przypadku, w którym spełnienie danego obowiązku z § 27 (...) pozwoliłoby uniknąć powstania szkody – ubezpieczyciel był uprawniony nawet do odmowy wypłaty odszkodowania.

Biorąc pod uwagę charakter obowiązków nałożonych na ubezpieczonego w § 27 (...) (np. przestrzeganie przepisów o ochronie przeciwpożarowej, BHP, budowie i eksploatacji urządzeń, wykonywaniu dozoru technicznego oraz respektowanie postanowień uzgodnionych w umowie ubezpieczenia; utrzymywanie ubezpieczonego mienia w należyтым stanie technicznym, bieżąca jego kontrola, dokonywanie niezbędnych napraw, remontów i konserwacji; utrzymywanie w należyтым stanie technicznym i uruchamianie wszystkich posiadanych zabezpieczeń przeciwpożarowych, przeciwkradzieżowych i innych zabezpieczeń; eksploatacja mienia zgodnie z jego przeznaczeniem i zaleceniami producenta; a także niezwłoczne informowanie pozwanego o zmianie rodzaju prowadzonej działalności, a także o pojawieniu się innych okoliczności znanych ubezpieczającemu mających istotny wpływ na wzrost ryzyka powstania szkody lub na jej potencjalny rozmiar) oraz to, że zarzucane przez pozwanego zaniechania strony powodowej miały charakter techniczny, dotyczący prawidłowego wypełniania szczegółowych przepisów

przeciwpożarowych, czy prawidłowego montażu urządzeń i ich instalacji elektrycznej, konieczne było skorzystanie przez Sąd z wiadomości specjalnych i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu pożarnictwa i badań elektrotechnicznych na podstawie art. 278 § 1 k.p.c. w osobie J. J..

Biegły ten wydał w toku postępowania opinię pisemną wyjaśnioną następnie ustnie na rozprawie oraz dwie pisemne opinie uzupełniające, również wyjaśnione ustnie na rozprawie. Sporządzając je biegły opierał się na zebranych w aktach połączonych spraw materiale dowodowym, jak również na swojej wiedzy specjalnej, aby w efekcie wskazać na szereg prawdopodobnych przyczyn wybuchu pożaru 22 października 2010 r. w zakładzie powódki, który to pożar spowodował szkodę w jej majątku. Jednocześnie biegły dokonał gradacji co do tego, które z tych przyczyn są mniej, a które bardziej prawdopodobne, uznając przy tym, że najmniejsze prawdopodobieństwo istnieje co do tego, że do pożaru doszło w wyniku podpalenia, albo w wyniku przypadkowego zaprószenia ognia. Niemniej wskazując inne prawdopodobne przyczyny wybuchu pożaru w jednej ze sprężarek, a następnie jego rozprzestrzenienia się po pomieszczeniu przybudówki (sprężarkowni) i reszcie zakładu powódki, biegły podawał zarówno takie przyczyny, co do których zaistnienia powódka mogła się przyczynić, jak i takie, które byłyby od niej niezależne na tyle, że nie sposób uznać w oparciu o nie, że pozwany może na podstawie § 28 (...) odmówić wypłaty odszkodowania powódce. Biegły jako potencjalne przyczyny pożaru, który miał miejsce 22 października 2010 r. wskazywał zatem tak nieskuteczną wentylację pomieszczenia i w konsekwencji podwyższone temperatury, czy zbyt wysoką nastawę zabezpieczeń termicznych (szczególnie silnika 90 kW), bądź utratę właściwości izolacyjnych sprężarki itp., jak również zapalenie się łuku elektrycznego w torze prądowym instalacji elektrycznej wewnątrz szafki elektrycznej sprężarki, przez który przepływa prąd roboczy, a czego nie wyłączają bezpieczniki, bądź też wykonana jeszcze w Niemczech nieprofesjonalna naprawa sprężarki albo uszkodzenia niezidentyfikowanej części mechanicznej sprężarki.

Jednocześnie mając na uwadze rozkład ciężaru dowodu w tym zakresie ustalony zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. należało uznać, że to pozwany ubezpieczyciel, powołując się na odmowę wypłaty odszkodowania na podstawie § 28 (...), obowiązany był wykazać określone umową przesłanki skorzystania przez niego z możliwości uchylenia się od odpowiedzialności.

W toku postępowania dowodowego w niniejszej sprawie pozwany ubezpieczyciel przede wszystkim dążył do skutecznego przeprowadzenia dowodu głównego faktu prawotamującego, jakim miało być przyczynienie się powódki przede wszystkim wskutek niewykonania obowiązków określonych § 27 (...) do powstania szkody i to tak dalece, że to niewykonanie obowiązków miałyby być główną przyczyną zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego (pożaru). Do udowodnienia tego faktu zmierzały zarówno przedłożone przez pozwanego dowody z dokumentów prywatnych sporządzonych w toku postępowania likwidacyjnego szkody przez zatrudniony przez pozwanego podmiot – spółkę z o.o. (...), jak i dowód z opinii biegłego z zakresu pożarnictwa i badań elektrotechnicznych J. J.. O ile przy tym treść wniosków wysnuwanych przez zatrudnionych przez pozwanego likwidatorów skłaniała się ku potwierdzeniu stanowiska ubezpieczyciela co do przyczynienia się do powstania szkody wskutek zachowania się powódki, o tyle biegły wielokrotnie w sporządzonych opiniach i w udzielanych ustnych ich wyjaśnieniach wskazywał na to, że zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz brak danych co do stanu zniszczonych maszyn przed pożarem nie pozwala mu na jednoznaczne wskazanie konkretnej przyczyny pożaru, a jedynie może zwracać uwagę na takie czynniki, które z większym lub z mniejszym prawdopodobieństwem mogły do tego pożaru doprowadzić.

Co przy tym istotne, biegły J. J. wskazał, że nie tylko nie jest możliwe ustalenie pewnej przyczyny wybuchu pożaru, ale nawet nie da się jednoznacznie ustalić miejsca, w którym pożar się zaczął, a tym samym – skoro nie można jednoznacznie ustalić miejsca, w którym zaczął się pożar, to tym bardziej nie można jednoznacznie ustalić jego przyczyny i to nawet – jak wskazał biegły – w oparciu o „metodę wykluczenia potencjalnych przyczyn wchodzących w rachubę”. Biegły J. J. wskazywał przy tym, co prawda, w swoich opiniach, że powódka nie dopełniła szeregu obowiązków, w tym wykonała zasilanie sprężarki bez odpowiedniego projektu technicznego, stosując m.in. kable o niewłaściwym (zbyt małym) przekroju w stosunku do projektu, do tego bez należytego sprawdzenia jej funkcjonowania przed przekazaniem do użytkowania. Przyznawał także w sporządzonych opiniach, że doszło ze strony powódki do szeregu naruszeń o charakterze formalnym (co do dokonania odpowiednich zgłoszeń, czy uzyskania odpowiednich decyzji przy przeprowadzeniu zmiany pierwotnego przeznaczenia przybudówki na sprężarkownię), z tym jednak, że

takie formalne (administracyjnoprawne) zaniechania nie wpływałyby i tak w żaden realny sposób na zwiększenie się stopnia prawdopodobieństwa wybuchu pożaru w tym pomieszczeniu.

Biegły ponadto podtrzymał wnioski wypływające ze sporządzonych przez niego opinii także po tym, gdy w toku procesu zostało ujawnione, że w istocie źródło pożaru znajdowało się w sprężarce o innym oznaczeniu ((...)), niż początkowo utrzymywała powódka ((...)/(...), która okazała się być szafą uzdatniania powietrza) zarówno w pozwie, jak i na etapie przedsądowego postępowania w przedmiocie likwidacji szkody. Co więcej, biegły wskazał, że w sprężarce B. P. (w przeciwieństwie do poprzednio ocenianej (...)/(...)) znajduje się wyłącznik silnikowi Q1, stanowiący ochronę przed przeciążeniem elektrycznym. Dodatkowo biegły zaznaczył, że rozpoczęcie się pożaru od innej maszyny niż pierwotnie wskazywano nie miało wpływu na ostateczną konstatację jego opinii, że jednoznaczne ustalenie przyczyny pożaru z 22 października 2010 r. nie jest możliwe, a co za tym szło – nie była konieczna korekta wniosków końcowych opinii biegłego.

Wobec obszernego uzasadnienia opinii, kilkukrotnego wyjaśniania opinii zarówno na piśmie, jak i ustnie, sąd nie znalazł podstaw do podważenia wniosków tej opinii, uznając ją za miarodajny środek dowodowy w sprawie.

Strona pozwana wnosila wprawdzie o dopuszczenie dowodu z kolejnej uzupełniającej opinii biegłego J. J. motywując wniosek wyjaśnieniami składanymi przez biegłego w innych postępowaniach opartych na tej samej podstawie faktycznej (pismo z 30.01.2017 k. 1312 – 1317). Sąd jednakże uznał, że również wyjaśnienia składane przez biegłego w innych sprawach wskazują na to, że nie da się jednoznacznie wskazać przyczyny pożaru; nadal zatem nie pozwoliliby to – w ocenie Sądu – stronie pozwanej na skuteczne uchylene się od wypłaty odszkodowania na podstawie § 28 ogólnych warunków ubezpieczenia. Sąd dostrzegł przy tym, że biegły składając ustne wyjaśnienia opinii w sprawie VIII GC 59/13, której kopię protokołu dołączono do tego pisma, staje się coraz bardziej stanowczy co do wskazywania na zaniebdania powódki, jednakże nadal nie wskazał on jednoznacznej, konkretnej przyczyny pożaru (jedynie szacował ich prawdopodobieństwo), ani też nie wskazał na główną przyczynę pożaru. Dopiero wskazanie takiej jednoznacznej przyczyny pożaru pozwoliłoby zaś na dokonanie konfrontacji z okolicznościami faktycznymi dotyczącymi zachowania się powódki przed wybuchem pożaru i na tym tle dokonanie oceny, czy niewypełnienie określonych obowiązków przez powódkę było główną przyczyną powstania szkody (wybuchu pożaru i jego następstw) lub zwiększenia jej rozmiaru, czy też ma miejsce sytuacja, w której, gdyby powódka określony obowiązek spełniła, to można by było uniknąć powstania szkody. Tym samym brak jednoznacznego ustalenia przyczyny pożaru nie pozwalał na ustalenie, czy istniał adekwatny związek przyczynowy między zachowaniem się powódki (działaniem lub zaniebdaniem) a wybuchem pożaru i w jego następstwie poniesieniem szkody, czy też między tymi zdarzeniami istnieje tylko koincydencja, a pożar został spowodowany inną przyczyną, która takiego adekwatnego związku z zachowaniem się powódki nie ma. Zauważyć też trzeba, że już sama zmienność stanowiska biegłego co do oceny zaniebdzeń powódki nakazuje podchodzić z ostrożnością do jego ostatecznych wniosków w tym zakresie, co również nie pozwala uczynić ich podstawą ustaleń rzutujących na rozstrzygnięcie sprawy.

Biorąc tym samym pod uwagę, że to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia, że zachodzą przesłanki określone § 28 (...) pozwalające mu na odmowę wypłaty odszkodowania, jak również i fakt, że pozwany ciężarowi temu nie sprostał, uznać należało, że co do zasady pozwany ubezpieczyciel odpowiada na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia majątkowego za szkodę w majątku powódki spowodowaną pożarem w jej zakładzie, który miał miejsce 22 października 2010 r. Sądowi tym samym pozostało rozstrzygnięcie co do wysokości poniesionej przez powódkę szkody, za którą odpowiada pozwany i którą zobowiązany jest naprawić.

W pierwszej kolejności za chybiony uznano podniesiony przez pozwanego zarzut niedoubezpieczenia, oparty na postanowieniu § 20 ust. 1 (...). Podkreślenia bowiem wymaga, że sam pozwany nie utrzymuje nawet w odpowiedziach na pozew, że w istocie doszło do niedoubezpieczenia, lecz próbuje wykorzystać postępowanie sądowe do ustalenia tego faktu.

Sąd miał na uwadze to, że w umowie ubezpieczenia potwierdzonej polisą strony wskazały jedynie na łączną sumę ubezpieczenia – bez rozdziału na poszczególne składniki ubezpieczonego majątku, strona pozwana nie podnosiła

jednakże w toku procesu zarzutów co do tego, że wypłacone odszkodowania (czy to dobrowolnie, czy w wyniku innych zakończonych procesów) wyczerpały już całą sumę ubezpieczenia, wobec czego – na podstawie art. 230 k.p.c. należało przyjąć, że nie ma sporu co do tego, iż suma ubezpieczenia nie została dotychczas wyczerpana.

Zaznaczenia też wymaga, że zgodnie z § 19 ust. 2 b (...) maszyny wchodzące w skład ubezpieczonego majątku powódki zostały ubezpieczone na wartość odtworzeniową, zaś z § 22 ust. 2 wynikało, że w przypadku szkody całkowitej (kiedy naprawa jest niemożliwa lub niezasadna) przy wypłacie odszkodowania nie miał być uwzględniany stopień technicznego zużycia według stanu poprzedzającego powstanie szkody. Jednakże § 22 ust. 3 zawiera zastrzeżenie, że w przypadku, gdy ubezpieczający postanowi nie dokonywać odtworzenia mienia, to wówczas ubezpieczyciel wypłaci odszkodowanie odpowiadające wyłącznie jego wartości rzeczywistej, i – co istotne – wskazane postanowienie (...) odnosi się zarówno do takich przypadków, w których ubezpieczono maszyny na ich wartość rzeczywistą, jak i do tych, w których ubezpieczenia dokonano na nową wartość odtworzeniową. Jednocześnie § 22 ust. 4 (...) daje ubezpieczonemu możliwość otrzymania zwiększonej kwoty odszkodowania, jeżeli rzeczywiście dokona odtworzenia zniszczonego czy uszkodzonego mienia w okresie trzech lat od dnia powstania szkody. W takim przypadku ubezpieczyciel był zobowiązany do dokonania wyrównania wypłaconego odszkodowania do wysokości, jaka wynikałaby z nowej wartości odtworzeniowej. Niemniej, co do zasady, w przypadku niedokonywania odtworzenia składników majątku, odszkodowanie powinno uwzględniać wartość rzeczywistą tego majątku przed szkodą.

Z tego też powodu Sąd nie uwzględniał w toku postępowania dowodowego wniosków powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia nowej wartości odtworzeniowej maszyn, które zostały uszkodzone w trakcie pożaru, czy ich ewentualnych zamienników. Powódka sama podała, że do tej pory nie odtworzyła mienia, które uległo pożarowi, choć nie rezygnuje z tego odtworzenia (pismo z dnia 20.11.2017 r. k. 1404). Biorąc jednak pod uwagę datę pożaru i okres, jaki od niego upłynął, ewentualne odtworzenie mienia w przyszłości pozostaje, w świetle postanowień (...) bez wpływu na ustalenie wysokości odszkodowania.

Nie zmienia tego wniosku fakt, iż w postępowaniu likwidacyjnym uwzględniana była wartość odtworzeniowa maszyn, skoro w tamtym czasie nie można było wykluczyć odtworzenia mienia przez powódkę.

Zaznaczenia jednocześnie wymaga, że sam biegły sądowy W. S. wskazywał, że ustalanie nowej wartości odtworzeniowej tych nowych maszyn nie jest możliwe z uwagi na to, że nie są one już produkowane, a tymczasem maszyny wskazywane przez powódkę w pozwach jako zamienniki zniszczonych maszyn, były w istocie maszynami nowymi – nowej generacji – których nie można porównywać ze starymi maszynami (starszej generacji) powódki, które uległy zniszczeniu w wyniku pożaru 22 października 2016 r.

W ramach ogólnych rozważań dotyczących wszystkich pięciu maszyn objętych pozwami rozpoznawanymi w niniejszej sprawie, zaznaczyć trzeba, że nie ulegało wątpliwości to, że żadna z tych maszyn w istocie nie nadawała się do naprawy (co potwierdził z resztą biegły W. S.), gdyż zakres ich uszkodzeń był tak znaczny, że ekonomicznie uzasadnione było jedynie zakupienie innych maszyn (w podobnym stanie jak przed pożarem i o podobnej funkcjonalności) w ich miejsce.

Zasądzone przez Sąd odszkodowania w tym zakresie nie mogły jednocześnie obejmować przewidywanego kosztu transportu i najmu, gdyż mimo tego, że jego wartość biegły szacunkowo określił na około 10% ceny zakupu maszyny, to jednak Sąd związany był na podstawie art. 321 § 1 k.p.c. zakresem żądania pozwów. Powódka nie domagała się w przypadku żadnego z podniesionych roszczeń odszkodowania obejmującego także koszty transportu i montażu nowych maszyn, mających zastąpić maszyny, za które odszkodowania dochodzi. Co więcej, także same ogólne warunki ubezpieczenia łączące strony w § 22 przewidywały doliczenie kosztów transportu i montażu tylko w przypadku naprawy uszkodzonego urządzenia, a nie w przypadku zastąpienia go nowym (a zatem w przypadku szkody częściowej, a nie całkowitej). Umowna regulacja w przypadkach, gdy mowa jest o szkodzie całkowitej, takich zastrzeżeń, jak doliczenie kosztów montażu i transportu w przypadku szkody częściowej, nie zawiera.

Zaznaczenia wreszcie wymaga, że Sąd przy ustalaniu wysokości szkody – biorąc pod uwagę, że wartość części ze zniszczonych maszyn była określona w euro – miał na uwadze § 22 ust. 9 (...), którzy stanowi, że w takim przypadku wartości określone w walucie obcej powinny być przeliczone na walutę polską według kursu NBP z dnia powstania

szkody. Ponieważ dniem powstania szkody był dzień pożaru, toteż należało przyjąć kurs NBP z 22 października 2010 r., który wynosił 3,9734 zł za 1 euro.

Zarzuty pozwanej dotyczące opinii biegłego W. S. odnosiły się przede wszystkim do przyjętej przez niego metodyki wyceny (tj. przyjęcia wartości maszyn używanych), których, jak wskazano wyżej Sąd nie podzielił. Odnośnie zaś uzasadnienia opinii poprzez wskazanie danych maszyn, których wartości były brane pod uwagę przy wycenie biegły sporządził opinię uzupełniającą, która zawierała uzasadnienie jego stanowiska.

Przechodząc do oceny żądań zgłoszonych w poszczególnych pozwach inicjujących rozpoznanie połączonych spraw, w pierwszej kolejności rozważyć należy wysokość roszczeń, które dochodzone były przez powódkę w sprawie VIII GC 447/13, a które obejmowały żądanie zwrotu kosztów zakupu wibratora korytowego R. za kwotę 108.153,83 zł. Powódka w tym przypadku, jak wynikało z pozwu, opierała się na wycenie maszyny nowej, co – jak już wskazano we wcześniejszych rozważaniach – co do zasady nie zasługiwało na uwzględnienie w niniejszej sprawie. Nadto również biegły W. S. wskazywał w sporządzonych opiniach, że maszyny te zostały wycofane z produkcji, a jednocześnie przedstawił oferty zbliżonych urządzeń o zbliżonych parametrach. Z tego też względu Sąd przyjął za punkt wyjścia dla określenia wysokości należnego powódce odszkodowania przedstawioną przez biegłego ofertę, w której maszynę taką wyceniono na 5.500 euro. Dokonanie przeliczenia tej kwoty na walutę polską według wskazanego wyżej kursu NBP z 22 października 2010 r. daje kwotę 21.853,70 zł, która w ocenie Sądu stanowi adekwatne do poniesionej przez powódkę szkody odszkodowanie w tym zakresie.

Zaznaczyć też trzeba, że biegły W. S. wskazywał także na ofertę maszyny wycenionej na 89.000 zł, jednakże była to maszyna, która przeszła całkowitą regenerację, a w zebranych w sprawie materiale dowodowym brak jest podstaw do tego, ażeby przyjąć, że takiej właśnie jakości była przed pożarem zniszczona w jego wyniku maszyna należąca do powódki. Przeciwnie – daty produkcji wszystkich maszyn powódki, za które odszkodowania domagała się w połączonych sprawach, wskazują, że były to urządzenia użytkowane już od dłuższego czasu.

W sprawie zarejestrowanej pierwotnie pod sygnaturą VIII GC 20/14 powódka domagała się zasądzenia kwot stanowiących koszt zakupu dwóch maszyn: sztrala mechanicznego i sprężarki (...). Sąd uwzględnił w znacznej mierze powództwo co do sztrala, jednak w całości oddalił żądanie jeżeli chodzi o sprężarkę (...). W przypadku zakupu nowego sztrala mechanicznego biegły W. S. wskazał, że obecnie brak jest takich maszyn na rynku wtórnym co utrudnia znalezienie oferty sprzedaży takiej maszyny, jednakże zdołał wycenić wartość maszyny używanej jako około 30% wartości maszyny nowej. Biegły w tym zakresie wskazał, że ceny takiej maszyny używanej mieszczą się w przedziale od 18.000 euro do 21.000 euro. Mając na uwadze wskazany przez biegłego przedział wartości Sąd postanowił w tym przypadku przyjąć średnią wartość, tj. 19.500 euro, która po przeliczeniu według kursu NBP z 22 października 2010 r. daje kwotę 77.481,30 zł za sztral mechaniczny, które to roszczenie w takiej wysokości zostało uwzględnione.

W przypadku dochodzonego w sprawie VIII GC 20/14 roszczenie obejmującego odszkodowanie za zniszczoną sprężarkę (...)/(...) Sąd nie uwzględnił w tym przypadku powództwa z uwagi na to, że zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. związany był wyznaczonym przez powódkę zakresem dochodzonego żądania. Tymczasem, choć powódka w pozwie złożonym w sprawie VIII GC 20/14 domagała się zasądzenia od pozwanego ubezpieczyciela zwrotu kosztów nabycia zamiennika dla sprężarki (...)/(...) oraz mimo tego, że tak oznaczonej sprężarki dotyczyło całe postępowanie likwidacyjne, w toku postępowania dowodowego w niniejszej sprawie ustalono, że pożar 22 października 2010 r. w zakładzie powódki miał swój początek od sprężarki oznaczonej inaczej (...)(pismo powódki z d 5.04.2016 r. k. 1159). Pomimo wyjścia na jaw tych faktów w toku procesu powódka nie dokonała żadnej modyfikacji powództwa (podczas gdy okazało się, że oznaczenie (...)/(...) dotyczy szafy uzdatniania powietrza). Skoro zatem powódka nie domagała się w niniejszej sprawie zasądzenia odszkodowania za sprężarkę (...), lecz za nieistniejącą sprężarkę (...)/(...), toteż powództwo nie mogło być uwzględnione .

Nawet gdyby przyjąć, że powódka w istocie w niniejszej sprawie domagała się zwrotu kosztów nabycia zamiennika dla zniszczonej w wyniku pożaru sprężarki (...), to z uwagi na to, że żądanie takie nie zostało nigdy wprost zgłoszone pozwanemu ubezpieczycielowi, obecnie – po niemal ośmiu latach od powstania szkody – wysunięcie takiego żądania,

stanowiło naruszenie obowiązków wymienionych w § 27 ust. 3 pkt 4 i 5 (...), które nakazuje niezwłoczne zgłoszenie ubezpieczycielowi wykazu uszkodzonych rzeczy oraz złożenie dokumentacji umożliwiającej ustalenie wysokości odszkodowania. Tymczasem nie ulegało wątpliwości, że ustalenie stanu maszyn, które uległy spaleni, ich wartości i zakresu uszkodzeń jeśli było możliwe to tylko bezpośrednio po pożarze, a wraz z upływem czasu stawało się coraz trudniejsze, zwłaszcza na obecnym etapie postępowania. W konsekwencji zaniechanie przez powódkę zgłoszenia we właściwym czasie szkody w sprężarce (...), winno zdaniem Sądu skutkować odmową wypłaty odszkodowania w tym zakresie, gdyż – jak wynika z zebranych w aktach sprawy dowodów, w tym z raportów ekspertów (...) w toku likwidacji rozpoznawaniu podlegały szkody z tytułu uszkodzenia sprężarek innych producentów oraz jednej sprężarki (...), jednak nie sprężarki oznaczonej nr (...), ani też nie szafy uzdatniania powietrza o nr (...)(...). W konsekwencji co innego było przedmiotem ustaleń dokonywanych w toku postępowania likwidacyjnego, a w konsekwencji obecnie żądanie wypłaty odszkodowania obejmującego sprężarkę (...), nawet przy ewentualnym przyjęciu dokonania modyfikacji powództwa, nie zasługuje na uwzględnienie.

Przechodząc wreszcie do roszczeń, które dochodzone były pozwem w sprawie oznaczonej pierwotnie sygnaturą VIII GC 475/13, dotyczyły one z jednej strony odszkodowania za prasę filtracyjną oraz za frezarkę (...). Również i w tym przypadku Sąd uwzględnił częściowo powództwo tylko co do odszkodowania za zniszczoną prasę filtracyjną – zgodnie z opinią biegłego W. S., który wskazał, że koszt zakupu odpowiednika używanej prasy wynosi około 50.000 zł (zgodnie z przedstawioną przez biegłego ofertą).

Odnośnie uszkodzonej frezarki (...) powódka domagała się wypłaty odszkodowania obejmującego koszty naprawy tej maszyny, tymczasem z wyjaśnień biegłego wynikało, że zakup używanej sprężarki (...) nie powinien przekraczać kwoty 45.000 zł, a w konsekwencji nie można uznać, ażeby uzasadniona była dokonana przez powódkę naprawa za kwotę ponad 80.000 zł. W kontekście ogólnych warunków ubezpieczenia trzeba pamiętać, że zgodnie z § 22 (...) koszty naprawy podlegają zwrotowi tylko wtedy, gdy są uzasadnione i udokumentowane. Nie sposób uznać, że uzasadnione były koszty naprawy, które znacznie przekraczają koszt zakupu nowej maszyny. Co więcej, mimo naprawy frezarki (...) uszkodzonej w wyniku pożaru z 22 października 2010 r., już 2013 r. powódka zakupiła nową frezarkę (...), co również podaje w wątpliwość celowość dokonywania naprawy frezarki uszkodzonej w wyniku pożaru, zwłaszcza, że z zestawienia faktur dotyczących napraw frezarki (...) wynika, że następowały one w okresie od października 2010 r. do 20 maja 2012 r., kiedy to wystawiono ostatnią fakturę na kwotę ponad 52.000 zł. Tymczasem zakup nowej frezarki (...) nastąpił w grudniu 2013 r., co świadczy bądź o niecelowości, bądź też o nieskuteczności, naprawy.

Skoro zaś powódka w przypadku uszkodzonej w wyniku pożaru frezarki (...) domagała się od pozwanego odszkodowania stanowiącego zwrot kosztów jej naprawy, to – zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. – Sąd nie mógł zasądzić w niniejszej sprawie na rzecz powódki odszkodowania obejmującego koszt zakupu nowej frezarki (...). Tym samym powództwo we wskazanym zakresie również podlegało oddaleniu, gdyż naprawa uszkodzonej frezarki (...) nie była ekonomicznie uzasadniona.

Zauważyć przy tym trzeba, że już w raporcie Ekspertki (...) sporządzonym na zlecenie pozwanego (k. 1359 i następne) uznano koszty naprawy jedynie do kwoty 31.673,03 zł, zakwestionowano zaś przedstawioną przez powódkę fakturę na kwotę 52.051 zł. Ponadto w notatce z 27.07.2011 r. (k. 532) wskazano, że ekspert (...) uzyska oferty na zakup mienia; nie ma w niej mowy o naprawie.

Sąd nie uwzględnił wniosku powódki o przesłuchanie świadków na okoliczność przeprowadzenia naprawy frezarki (...) (k. 1385), zgłoszonego w piśmie z dnia 6.11.2017 r. (k. 1385) oraz 22.02.2018 r. (K. 14230) z uwagi na ustalenie przez biegłego, iż poddana przez niego oględzinom frezarka (...) (o numerze zgodnym z tym wskazanym przez powódkę) nie była naprawiana, nie zaś nie wskazuje na to, by jej stan był wynikiem eksploatacyjnego zużycia i postawienia maszyny „pod chmurką”. Powódka utrzymywała, że po naprawie korzystała z maszyny uszkodzonej w pożarze, a następnie w wyniku eksploatacji uległa zużyciu. Zauważyć trzeba, że zeznania świadków nie mogły zmienić ustaleń w zakresie odszkodowania za frezarkę (...), a to wobec stwierdzenia braku ekonomicznego uzasadnienia naprawy.

Sąd oddalił także wniosek pozwanego o powołanie biegłego z zakresu mechaniki i eksploatacji maszyn z dnia 27.05.2015 r. (k. 1001 i k. 1292) uznając, że wniosek ten jest spóźniony, gdyż nie został zgłoszony w odpowiedzi na pozew. Ponadto okoliczności, jakie miały być przedmiotem opinii ujęte już zostały w tezie dowodowej w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego J. J.. Nie uwzględniono także kolejnego wniosku pozwanego w tym zakresie z dnia 10 lutego 2016 r. (k. 1147 i 1292). Wniosek ten w części stał się nieaktualny, gdyż rozbieżności wskazane tam zostały ostatecznie wyjaśnione (pkt 2 i 4); w punkcie 1 chodziło w istocie o ustalenie okoliczności faktycznych, do czego biegły nie jest powołany. Okoliczności wskazane w punkcie 3 zostały potwierdzone przez biegłego (...) (k. 1220 i 1265), który jednakże wskazał, że zaniechanie zgłoszenia do Urzędu Dozoru Technicznego nie miało wpływu na powstanie pożaru.

Roszczenia powódki w zakresie odsetek za opóźnienie od zasądzonych kwot oparte na art. 481 § 1 k.p.c. zasługiwało na uwzględnienie co do okresów, które powódka podała w całości, gdyż zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, zgodnie z § 2 gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1.

Do zawiadomienia takiego w niniejszej sprawie – co było niesporne – doszło już 23 października 2010 r., a zatem następnego dnia po pożarze, który wywołał szkodę w ubezpieczonym majątku powódki. Nawet, zaś gdyby przyjąć, że zachodziły podstawy do zastosowania art. 817 § 2 k.c., to i tak w ocenie Sądu terminy te upłynęły przed wskazanymi przez powódkę datami, które miały miejsce po ponad roku od zdarzenia ubezpieczeniowego i zgłoszenia szkody.

W konsekwencji w przypadku sprawy prowadzonej pod sygnaturą VIII GC 447/13 powódka wygrała w postępowanie w 20%, w sprawie prowadzonej początkowo pod sygnaturą VIII GC 20/14 powódka wygrała również w 20%, a w sprawie prowadzonej początkowo pod sygnaturą VIII GC 445/13 powódka wygrała w 31%. O kosztach postępowania w każdej z połączonych spraw Sąd orzekł zatem na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 100 k.p.c. uznając, że powinny one zostać poniesione przez strony stosownie do stosunku, w jakim wygrały poszczególne połączone sprawy, zaś ich szczegółowe wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.